

Sygn. akt V Ga 25/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 kwietnia 2018 roku

Sąd Okręgowy w Częstochowie Wydział V Gospodarczy w składzie następującym:

Przewodniczący: **SSO Zofia Wolna**

Sędziowie: SSO Andrzej Znak, SSR del. Paweł Ptak (ref.)

Protokolant: sekr.sądowy Jowita Walczak Haraziak

po rozpoznaniu w dniu 6 kwietnia 2018 roku w Częstochowie na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ś.

przeciwko (...) Spółki Akcyjna w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ś.

od wyroku Sądu Rejonowego w Częstochowie

z dnia 27 listopada 2017 roku

sygn. akt VIII GC 1011/17

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że w punkcie 1. zasądzoną tam kwotę podwyższa do kwoty 4.014, 77 zł. (cztery tysiące czternaście złotych siedemdziesiąt siedem groszy) zaś w punkcie 3. zasądzoną tam kwotę obniża do kwoty 698, 83 zł. (sześćset dziewięćdziesiąt osiem złotych osiemdziesiąt trzy grosze)
2. zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 200 zł. (dwieście złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt V Ga 25/18

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 27 listopada 2017 roku Sąd Rejonowy w Częstochowie w sprawie VIII GC 1011/17 zasądził od pozwanej (...) Spółka Akcyjna w W. na rzecz powódki (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ś. kwotę 2727,17 zł wraz z ustawowymi odsetkami w wysokości 5% w stosunku rocznym od dnia 20 stycznia 2017rr., w pozostałym zakresie powództwo oddalił oraz orzekł o kosztach procesu.

Sąd Rejonowy wskazał, że w dniu 25 sierpnia 2016 roku doszło do kolizji drogowej, w wyniku której uległ uszkodzeniu samochód M. (...), nr rej. (...), stanowiący własność (...) Sp. z o.o. w Z.. Sprawca szkody był ubezpieczony w zakresie OC u pozwanego. Poszkodowana wstawiła pojazd do warsztatu w dniu 1 września 2016r. Pojazd został odebrany po jego naprawieniu w dniu 21 października 2016r.

W dniu 1 września 2016 roku poszkodowana zawarła z powodem umowę najmu samochodu zastępczego marki M. (...) nr rej. (...). Czynsz najmu wynosił 280 zł netto. Łącznie najem samochodu trwał 51 dni i zakończył się 21 października 2016 roku. W dniu 7 grudnia 2016 roku powód wystawił fakturę VAT

nr (...)/K. na kwotę 14.800,00 zł netto (17.564,40 zł brutto).

W dniu 1 września 2016 roku poszkodowana zawarła z powodem umowę cesji mocą, której poszkodowana (cedent) przeniosła na powoda (cesjonariusza) wierzytelność względem pozwanego z tytułu szkody w pojeździe cedenta powstałą na skutek kolizji z dnia 25 sierpnia 2016 r.

W wyniku przeprowadzenia postępowania likwidacyjnego (...) S.A. w W., podejmujący czynności w ramach usługi bezpośredniej likwidacji szkody, wypłacił powodowi kwotę 2.090,75 zł. Zakład ubezpieczeń określając odszkodowanie przyjął, że uzasadniony i konieczny czas najmu pojazdu zastępczego wynosił 25 dni, a należna stawka dobową za pojazd odpowiadający klasą pojazdowi uszkodzonemu w wypadku 75 zł netto.

Powód wezwał pozwanego do wypłaty pozostałej kwoty tytułem refundacji kosztu najmu pojazdu zastępczego pismem doręczonym mu w dniu 19.12.2016r.

Uzasadniony czas najmu pojazdu poszkodowanej w związku z w/w zdarzeniem zamykał się w okresie od 1 września 2016r. do 29 września 2016r. i wynosił 29 dni.

Pojazd wynajęty przez poszkodowanego należał do segmentu D. Był zatem pojazdem wyższej klasy niż pojazd poszkodowanego, który należało zaliczyć do klasy C.

Stawki najmu pojazdów klasy C w drugiej połowie 2016r. na rynku ofert dostępnym dla poszkodowanej wahały się od 85 zł netto do 200 zł netto. Średnia stawka dobową najmu takich pojazdów wynosiła 148 zł netto.

Sąd Rejonowy wskazał, że pozwany zobowiązany był do wypłaty powodowi odszkodowania stanowiącego rekompensatę za najem pojazdu w związku z uszkodzeniem samochodu należącego do (...) Sp. z o.o., a uszkodzonego w dniu 25 września 2016 roku w trakcie kolizji spowodowanej przez posiadacza pojazdu, który miał zawartą z pozwanym umowę ubezpieczenia OC pojazdów. Niesporne przy tym pozostawało, że pokrzywdzona otrzymała częściowe odszkodowanie w wysokości 2.090,00 zł.

Źródłem sporu pomiędzy stronami pozostawał podlegający kompensacie okres najmu pojazdu zastępczego oraz dobową stawka czynszu tegoż najmu.

Nie ulega wątpliwości, iż poszkodowanemu przysługiwało roszczenie odszkodowawcze wobec pozwanego, obejmujące nie tylko koszty doprowadzenia należącego do niego samochodu do stanu poprzedniego ale także roszczenie o zwrot kosztów najmu pojazdu zastępczego. Jakiej poszkodowany mógłby się spodziewać gdyby mu szkody nie wyrządzono (tzw. *lucrum cessans*). Uszczerbek w majątku może zatem polegać na: zmniejszeniu się aktywów majątku przez ubytek, utratę lub zniszczenie poszczególnych jego składników albo przez ich uszkodzenie lub obniżenie wartości, na zwiększeniu pasywów – powstanie nowych lub zwiększenie istniejących zobowiązań oraz na udaremnieniu zwiększenia się majątku przez odpadnięcie korzyści, które poszkodowany mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono.

W przypadku najmu pojazdu zastępczego za szkodę można uznać, zatem czynsz, który poszkodowany musiałby pokryć w związku z najmem pojazdu równorzędnego. Nieistotne jest przy tym, czy czynsz ten realnie został pokryty, lecz to, iż majątek poszkodowanego doznał uszczerbku polegającego na konieczności pokrycia dodatkowych kosztów (zwiększenie pasywów). Koszty te obejmują czas faktycznej niemożności korzystania z pojazdu do momentu, gdy szkoda nie zostanie naprawiana.

W zakresie wysokości dobowej stawki najmu pojazdu zastępczego Sąd Rejonowy wskazał, że poszkodowana wynajęła pojazd przekraczający klasą posiadany przez siebie samochód. Z tej racji jej żądanie nie pozostawało zasadne w tej części, która przekraczała średni koszt najmu pojazdu klasą odpowiadającemu pojazdowi, który uległ uszkodzeniu w wyniku zdarzenia drogowego.

Bez wątpliwości poszkodowanej (a tym samym również powodowi) przysługiwał zwrot kwoty, która była wydatkowana na wynajem pojazdu zastępczego skoro stanowiący jej własność pojazd po zdarzeniu nie nadawał się do użytku.

Wątpliwość natomiast wyraża się zdaniem Sądu Rejonowego w powstałej wysokości tego kosztu w związku z brakiem wynajmu pojazdu równorzędnego. Sąd ten zważył, że określając wysokość spornego świadczenia należało zachować umiar, wskazując na obowiązek po stronie poszkodowanego minimalizowania kosztów (wysokości szkody) i zachowania zdrowego rozsądku w ponoszeniu tego typu kosztów - art. 16 ust. 1 ustawy z 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych.

Skoro na poszkodowanym spoczywa obowiązek dążenia do minimalizowania skutków szkody – to uznać należy, że w razie istnienia realnych możliwości korzystania z usług tańszego przedsiębiorcy działającego na danym rynku lokalnym poszkodowany powinien skorzystać z jego usług. Poszkodowany ma obowiązek zarówno uzyskać informacje, jak kształtują się ceny za tego typu usługi przed zawarciem umowy, jak i negocjowania ceny proponowanej przez podmioty świadczące te usługi. W razie zaistnienia wypadku ubezpieczający obowiązany jest bowiem użyć dostępnych mu środków w celu ratowania przedmiotu ubezpieczenia oraz zapobieżenia szkodzie lub zmniejszenia jej rozmiarów. Jednocześnie jeżeli ubezpieczający umyślnie lub wskutek rażącego niedbalstwa nie zastosował w/w środków, ubezpieczyciel jest wolny od odpowiedzialności za szkody powstałe z tego powodu. Powszechnie przyjmuje się, że w zakresie tak wymaganej staranności wpisać należy podjęcie środków nietrudnych do zdobycia, osiągalnych w danej sytuacji. Nie można wymagać podejmowania przez poszkodowanego działań nadzwyczajnych. Przydatną do oceny pozostaje dyrektywa, w jaki sposób poszkodowany zachowałby się, gdyby określony koszt miał ponieść z własnych środków. Tym samym wymaga się od poszkodowanego zwykłej oceny konkurencyjności oferty, która ma na celu określenie wyboru odpowiadającego oczekiwanej jakości przy zachowaniu zasady rozsądku w dysponowaniu środkami pieniężnymi. Oczywiście każdy przypadek powinien być oceniany indywidualnie, z uwzględnieniem czynników takich, jak lokalne ceny, możliwość negocjacji, sytuacji i stanu poszkodowanego, itp.

Nawiązując powyższe do ustaleń faktycznych powziętych w sprawie Sąd Rejonowy zważył, że poszkodowana wynajęła pojazd wyższej klasy i przez to droższy – co już samo w sobie wskazuje na brak realizacji obowiązku minimalizacji szkody. Uwagę dodatkowo zwraca fakt, że poszkodowana wynajęła pojazd kilka dni po zdarzeniu, a więc miała czas na rozeznanie się w zakresie swoich obowiązków, a przede wszystkim na zbadanie rynku lokalnych ofert w oceny ich konkurencyjności. Dodatkowo zważyć należy na fakt, że poszkodowana jest przedsiębiorcą, a zatem jej działania należy oceniać pod kątem surowszej – profesjonalnej nakazanej – staranności (art. 355 § 2. k.c.).

W perspektywie powyższego zważyć należało, że pozwana nie podjęła żadnej aktywności w celu dochowania obowiązku współdziałania w toku podejmowania decyzji o najmie pojazdu zastępczego. Zasadnym zatem pozostawało zweryfikowanie należnego odszkodowania do kosztu przeciętnego, występującego na rynku lokalnym. Z tej racji wysokość dobowej stawki najmu pojazdu zastępczego należało zweryfikować do kwoty 148,00 zł netto (patrz dowód z opinii biegłego).

W zakresie określenia uzasadnionego i koniecznego czasu najmu pojazdu zastępczego Sąd Rejonowy ponownie odwołał się do ciążącego na poszkodowanej obowiązku współdziałania wierzyciela z dłużnikiem przy wykonaniu świadczenia w postaci ustalenia i wypłacenia należnego odszkodowania. Rozważając powyższe na gruncie odpowiedzialności odszkodowawczej w zakresie refundacji kosztu najmu pojazdu zastępczego wskazać należy, że poszkodowany ma obowiązek niezwłocznego podejmowania czynności zmierzających do naprawy pojazdu. W przeciwnym razie konieczność zapłaty kwoty należnej za najem pojazdu zastępczego odrywa się od związku przyczynowego związanego ze zdarzeniem powodującym szkodę, a przy tym stanowi wyraz złamania obowiązku współdziałania poszkodowanego z zakładem ubezpieczeń w zakresie minimalizacji szkody, zwalniając ubezpieczyciela z obowiązku spełnienia świadczenia. Jednocześnie zakład ubezpieczeń zwolniony jest z obowiązku zapłaty odszkodowania za okres zwłoki w naprawie powstałej po stronie jej wykonawcy.

Przebieg naprawy pojazdu uszkodzonej poddany został ocenie biegłego rzeczoznawcy motoryzacyjnego. Na tej podstawie Sąd Rejonowy ustalił, że okres uzasadnionej i koniecznej naprawy pojazdu wynosił 29 dni. W takim też zakresie należało określić odpowiedzialność pozwanego.

Reasumując, za zasadną stawkę dobową najmu Sąd Rejonowy przyjął stawkę 148 złotych netto, natomiast uzasadniony okres naprawy pojazdu uszkodzonej wynosił 29 dni. Z tej racji należne odszkodowanie w kwocie netto wynosić powinno 4.321,00 zł. Jednocześnie z uwagi na okoliczność, że uszkodzony w związku z prowadzeniem działalności gospodarczej mógł odliczyć należny z tytułu tej umowy podatek VAT w 50 % - łączna kwota należnego odszkodowania powinna wynieść 4.817,92 zł. W zakresie kwoty 2.090,75 zł, która została już wypłacona uszkodzowanemu – świadczenie wygasło. Tym samym żądanie pozostawało zasadne do kwoty 2.727,17 zł.

Apelację od powyższego wyroku złożyła powódka zarzucając:

- naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na treść wyroku, a to art. 233 § 1 k.p.c. przez zaniechanie wszechstronnej, obiektywnej analizy materiału dowodowego i uznanie sprzeczne z zasadami logiki i z zebrany w niniejszej sprawie materiałem dowodowy, że dobowy stawka najmu w kwocie 148 zł netto odpowiada stawkom rynkowym na rynku lokalnym, w sytuacji, gdy za stawkę rynkową i nieraząco wygórowaną winna zostać uznana stawka najmu w kwocie 19240 zł.

W konkluzji skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie na rzecz powoda od pozwanego kwoty 1287,60 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 20 stycznia 2017r. do dnia zapłaty oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania w I i II instancji według norm przepisanych ewentualnie o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy w tym zakresie do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania odwoławczego.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniosł o jej oddalenie oraz o zasądzenie kosztów postępowania przed Sądem II instancji według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Zarzuty podniesione przez powódkę w apelacji okazały się w znacznej części zasadne, co skutkowało zmianą orzeczenia Sądu I instancji.

Sąd odwoławczy podzielił w całości ustalenia faktyczne Sądu I instancji, uznając je za własne, natomiast różnił się częściowo w ich ocenie prawnej, co skutkowało zmianą zaskarżonego wyroku.

W pierwszej kolejności wskazać należało, iż na etapie postępowania apelacyjnego sporna pomiędzy stronami w zakresie uzasadnionych kosztów wynajmu pojazdu zastępczego pozostawała jedynie wysokość stawki najmu. Okoliczność, iż uszkodzony, którego pojazd uległ uszkodzeniu może domagać się od ubezpieczyciela zwrotu celowych i ekonomicznie uzasadnionych wydatków na najem pojazdu zastępczego jest ugruntowana w orzecznictwie. Fundamentalne znaczenie dla rozstrzygnięcia tej kwestii miała uchwała 7 sędziów Sądu Najwyższego z 17 listopada 2011r. sygn. III CZP 5/11, w której oprócz przyznania uszkodzowanemu takiego roszczenia wskazano, że jest ono niezależne od niemożności korzystania przez uszkodzowanego z komunikacji zbiorowej. Przyjmuje się, iż szkoda wynikająca z konieczności najmu pojazdu zastępczego zasadniczo pozostaje w normalnym związku przyczynowym (art. 361 § 1 k.c.) ze zdarzeniem skutkującym uszkodzeniem pojazdu. Podkreślić jednak trzeba, iż granicę odpowiedzialności ubezpieczyciela wyznaczają tutaj ceny rynkowe najmu pojazdu równorzędnego oraz okres niezbędny dla dokonania jego naprawy. Nie sposób bowiem przyjąć, że w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem szkodowym pozostają koszty najmu pojazdu przez czas przekraczający okres niezbędny do przywrócenia pojazdu do stanu sprzed wypadku.

Nie budzi przy tym wątpliwości, że ziszczenie się przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej, w szczególności faktu doznania szkody oraz tego, że pozostaje ona w adekwatnym związku przyczynowym (art. 361 § 1 k.c.) ze

zdarzeniem szkodowym powinien udowodnić poszkodowany. To poszkodowany jest bowiem podmiotem, który – w rozumieniu art. 6 k.c. - wywodzi skutki prawne z faktu doznania szkody, domagając się jej naprawienia. W przypadku zbycia wierzitelności o naprawienie szkody (w całości lub części) przez poszkodowanego w drodze umowy cesji, wskazany wyżej obowiązek spoczywa na cesjonariuszu, który wstępuje w sytuację prawną poszkodowanego.

Wskazać również należy, że odszkodowanie przysługujące od ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej za uszkodzenie pojazdu mechanicznego obejmuje koszty niezbędne i ekonomicznie uzasadnione, ustalone według cen występujących na lokalnym rynku (por. uchwała Sądu Najwyższego z 13 czerwca 2003 roku, III CZP 32/03, OSNC 2004/4/51). Kosztami ekonomicznie uzasadnionymi są koszty ustalone co do zasady według cen, którymi posługuje się wybrany przez poszkodowanego zakład naprawczy, czy wynajmujący pojazdy zastępcze, pod warunkiem jednak, że odpowiadają one cenom stosowanym przez usługodawców na lokalnym rynku, a ponadto można je zaliczyć do kategorii kosztów niezbędnych. W przypadku wykazania przez ubezpieczyciela nielojalnego postępowania, naruszającego obowiązujące wierzyciela na podstawie art. 354 k.c. warunki współpracy z dłużnikiem przy wykonywaniu zobowiązania, można postawić zarzut powiększenia rozmiarów szkody poprzez wybranie oferty wyższej niż ceny obowiązujące na danym rynku lokalnym i dokonać stosownej weryfikacji wysokości odszkodowania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 kwietnia 2002 roku, sygn. akt I CKN 1466/99, OSNC 2003/5/64, Biul.SN 2002/10/16, M.Prawn. 2003/1/32).

W świetle powyższych rozważań, stanowisko Sądu Rejonowego, który ustalając wysokość uzasadnionej stawki najmu z jednej strony oparł się w tym zakresie na opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego T. B. wskazującego, że stawka rynkowa czynszu najmu pojazdu klasy C w drugiej połowie 2016r. na rynku ofert dostępnym dla poszkodowanej wahała się od 85 zł netto do 200 zł netto, z drugiej zaś stwierdził, że miarodajna może być w tym względnie jedynie średnia stawka netto w kwocie 148,00zł, należało uznać za niekonsekwentne.

Poza sporem jest, że oferta najmu przedstawiona przez powódkę – zgodnie z powołaną wyżej opinią biegłego - nie była ofertą najtańszą na rynku. Należało jednak mieć na uwadze, że poszkodowana nie była wcale zobowiązana do wyboru najtańszej możliwej opcji, ani też do wybrania z dostępnych ofert, tej która jest zbliżona do średniej stawki rynkowej. Wymaganie od poszkodowanej, przed dokonaniem wyboru podmiotu oferującego pojazd zastępczy, szczegółowej analizy rynku lokalnego w tym zakresie i dokonania wyliczenia średniej arytmetycznej obowiązującej na nim czynszów najmu spośród wszystkich ofert, a następnie wybrania tej, która jest do niej zbliżona, nie znajduje żadnego uzasadnienia. W sprawie niniejszej, jak wykazała opinia biegłego, dobowa stawka najmu oferowana przez powoda mieściła się w granicach stawek rynkowych. Tym samym poniesienie przez poszkodowanego kosztów najmu przy zastosowaniu tej stawki pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem wywołującym szkodę i nie może być uznane jako przyczynienie się poszkodowanego do zwiększenia rozmiaru szkody w myśl art. 362 k.c. i art. 16 ust. 1 pkt 2 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych.

Mając powyższe względy na uwadze, należało dokonać korekty zaskarżonego wyroku w oparciu o art. 386 § 1 k.p.c. poprzez podwyższenie zasądzonej w punkcie 1 sumy należności głównej do kwoty 4014,77 zł. Powódce należy się łącznie odszkodowanie w wysokości 5.579,60 zł. netto (29 x 192,40 zł.) + 50% VAT (641,65zł) tj. 6.221,24 zł. W związku z tym, że kwota 2 090 zł została już wypłacona przez pozwaną, a Sąd I instancji zasądził na rzecz powódki kwotę 2 727,17 zł , roszczenie powódki obejmujące kwotę 1287,60 zł należało uznać za uzasadnione i w takim zakresie podwyższyć kwotę zasądzoną na rzecz powódki przez Sąd I instancji.

W ślad za powyższym, po myśli art. 100 k.p.c. dokonano ponownie stosunkowego rozdzielenia kosztów procesu przed Sądem I instancji. Powód w tym procesie utrzymał się ze swoim roszczeniem w 33 %. Koszty te łącznie wyniosły 8 842,87 zł. W konsekwencji powódka powinna ponieść z tych kosztów 33 %, tj. 6 809 zł., a poniósł 5 225,82 zł., co skutkowało zasądzeniem od powódki na rzecz pozwanej kwoty 698,83 zł.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono stosownie do jego wyniku, na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 zd. 1 k.p.c. oraz przy uwzględnieniu § 2 pkt 2 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015r, poz. 1804 z późn.zm.).